PIĄTEK
6 stycznia 1950 roku

CZYTELNIK

SŁOWO POLSKIE

DZIŚ 4 STRONY

CENA 5 zł

ROK V. Nr 6 (1134)

WYDANIE A

Wywiad PAP ze Stefanem Matuszewskim

Przed likwidacją analfabetyzmu

Zapowiedź otwarcia 50.000 nowych kursów
Zespoły czytania obejmą 750.000 osób

WARSZAWA (PAP). Pełnomocnik Rządu do walki z analfabetyzmem ob. Stefan Matuszewski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym powiedział:

„Z nowym rokiem zamknęliśmy pierwszy, niewątpliwie najtrudniejszy okres naszej pracy. Przeprowadziliśmy w Polsce rejestrację analfabetów stworzyliśmy skel organizacyjną, która objęła nawet najbardziej zapadłe zakątki naszego kraju, opracowaliśmy szczegółowe plany i programy nauczania, przygotowaliśmy podręczniki i pomoce naukowe przystępując do uczenia analfabetów.

Postawiliśmy sobie w roku ubiegłym ambitne zadanie objęcia nauką 450.000 osób. Zostało ono wykonane. Według danych na dzień 31 grudnia 1949 r. uruchomiliśmy 26.107 kursów i zespołów, w których początkową naukę czytania i pisania pobierają 450.104 osoby. Wykonaliśmy więc plan w 100,4 proc.

Poważnym wydarzeniem na dzielnicu przyczyniłem przez pracy był Tydzień Walki z Analfabetyzmem. Zmobilizował on społeczeństwo i dał dobre wyniki. M. in. przeprowadzono w okresie tygodnia dodatkową rejestrację analfabetów. Dużą pomocą był udział młodzieży zorganizowanej w ZMP i SP. W okresie Tygodnia powstało wiele nowych kursów i zespołów nauczania. Przeprowadzona przez nas zbiórka przyniosła około 10 milionów złotych.

Mówiąc o planach na rok 1950, ob. Matuszewski podkreślił, że przewidziane jest w tym roku uruchomienie 50 tysięcy nowych kursów i zespołów dla 750.000 osób.

Poprzez organizowanie zespołów dobrego czytania, kursów II stopnia, imprez artystycznych — powiedział ob. Matuszewski — dążyć będziemy do ugruntowania zdobytej wiedzy u tych, których nauczyliśmy czytać i pisać w 1949 r., aby w ten sposób nie dopuścić do wtórnego analfabetyzmu. Podejmiemy również akcję umożliwienia b. analfabetom, zwłaszcza ludziom młodym, odznaczającym się specjalnymi zdolnościami, awansu społecznego, przez organizowanie dla nich specjalnych kursów zawodowych, które dadą im wykształcenie fachowe.

»Miesiąc walki o zakaz broni atomowej«
rozpoczął się we Francji

PARYŻ (PAP). W pierwszym dniu „Miesiąca walki o zakaz broni atomowej" odbyła się w Paryżu konferencja informacyjna z udziałem Yves Farge'a, księdza Boullier, członka Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej Casanowa i szeregu innych osobistości.

Farge w krótkich słowach nakreślił plan akcji propagandowej.

„Naszym celem jest postawienie deputowanych i radnych wszystkich zgromadzeń w sytuacji, w której będą oni musieli publicznie wypowiedzieć się w sprawie tego problemu. Pragniemy zmusić rządy, by zaanawały interesy ludu" — oświadczył Farge.

Zakaz bomby — w wypadku, jeśli nasza akcja uwieńczo się zostanie powodzeniem — będzie miał inne jeszcze szczęśliwe skutki, gdyż uczeni będą mogli swobodnie dzielić się wynikami swych zadań i metodami. Rządy i prasa będzie musiała zakończyć zimną wojnę i szantaż atomowy. Zakaz bomby atomowej powinien pozwolić na wzmocnienie układu, który by był wstępem do paktu pokoju.

Zniszczyć zapasy
bomb atomowych

PARYŻ. W związku z rozpoczęciem „Miesiąca walki o zakaz broni atomowej" bojownicy o wolność i pokój opublikowali komunikat, pod którym widnieją podpisy najwybitniejszych postępowych przedstawicieli francuskiego życia kulturalnego, naukowego i politycznego:

„W imię ludzkości i prawa do życia pragniemy, by nasz parlament wypowiedział się za wyjęciem spod prawa bomby atomowej.

Pragniemy, by każdy człowiek, który będzie groził światu wojną atomową, był uważany za zbrodniarza wojennego.

Czego wymaga rozsądek?

— By ustał wyścig zbrojeń, który pogrąża narody w nędzy i niszczy wszelką nadzieję na dobrobyt,

— by ustała straszliwa groźba bombardowań atomowych,

— by ustały represje przeciw zwolennikom pokoju,

— by ustała wojna nerwów".

Z wizytą do kraju socjalizmu

Delegacja polskiej służby zdrowia
wyjechała do Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP) Na zaproszenie ministra zdrowia ZSRR prof. dr. E. Smirnowa udała się do Moskwy delegacja przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia polskiej nauki lekarskiej i służby zdrowia.

Stojący na czele delegacji wiceminister dr Jerzy Sztachelski oświadczył przedstawicielowi PAP, że wyjazd ten ma szczególnie duże znaczenie, gdyż jest to pierwsza wizyta czołowych działaczy naszej służby zdrowia w bratnim Związku Radzieckim.

Nie można porównywać tej wizyty z podobnymi na pozór odwiedzinami w którymkolwiek innym kraju, są to bowiem jakby odwiedziny w nowej epoce. Delegaci przyjeżdżają do kraju socjalizmu, by poznać zasadniczo różne cechy służby zdrowia w państwie, gdzie lud spokojnie i od dawna zbiera owoce swego zwycięstwa.

Członkowie naszej delegacji zwiedzą szereg instytucji radzieckiej służby zdrowia i będą mieli możność poznania organizacji i systemu zdrowotności publicznej w ZSRR.

Ważnym zadaniem delegacji będzie nawiązanie bliższej współpracy z radziecką służbą zdrowia, stworzenie odpowiednich warunków wymiany pracowników naukowych i studentów oraz materiałów naukowych, urządzeń i zasobów, zapewnienie polskiej służbie zdrowia trwałej i systematycznej pomocy, której Związek Radziecki udziela nam w innych dziedzinach.

Pobyt delegacji w Związku Radzieckim potrwa ok. 2-ch tygodni. Delegacja składa się z 14 osób.

Z FESTIWALI SZTUK RADZIECKICH
SCENA Z BALU U WORONCOWYCH W SZTUCE „OSTATNIE DNI" BUŁHAKOWA *Foto: API*

Wyniki zobowiązań
junaków Służby Polsce

WARSZAWA. (PAP) Komenda Główna SP podsumowała wyniki prac. wykonanych przez młodzież w ramach podjętych zobowiązań dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Junacy 51 brygady wydobyli ponad plan 132 tys. ton węgla.

W województwie wrocławskim i gdańskim junacy wybudowali około 20 km nowych linii elektrycznych i radiofonicznych, pomagając przy zakładaniu radiowęzów we wsiach.

Junacy z poszczególnych województw naprawili drogi gminne o łącznej długości 50 km, pomagali przy odbudowie 6 mostów oraz przy odbudowie licznych świetlic i boisk sportowych.

Anglosasi wyciągnęli z Niemiec
16 miliardów dolarów

MOSKWA — Anglo-Amery kanie od chwili zakończenia wojny wyciągnęli z Niemiec Zachodnich aktywa ogólnej wartości 16 miliardów dolarów.

Przejęli oni patenty niemieckie, wartości 5 miliardów dolarów, niemieckie kapitały ulokowane zagranicą na 2,5 miliarda dolarów, złoto odwiezione Reihsbanku wartości 5 miliardów dolarów, okręty handlowe wartości 2,2 miliarda dolarów.

Ponadto ponad 5 miliardów dolarów pobrali w postaci tzw. „kosztów okupacyjnych". Wartość zaś złota, drogich kamieni oraz cennych przedmiotów, skonfiskowanych w r. 1946, przekracza 700 milionów dolarów.

Mimo to Anglo-Amerykanie odmawiają uznania żądań radzieckich dotyczących odszkodowań wojennych, opiewających na 10 miliardów z obszaru całych Niemiec.

Przed konferencją w Colombo
Bevin i Nehru
pod ochroną bagnetów

LONDYN (PAP). W związku z rozpoczynającą się tam w Colombo konferencją ministrów brytyjskich i wspólnoty narodów według szereg nadzwyczajnych zarządzeń, mających na celu „ochronę i bezpieczeństwo" uczestników obrad.

Do Colombo wysłano znaczne dodatkowe posiłki policji, które mają być rozmieszczone w „punktach strategicznych". Z szczególnej ochrony korzystać będą przede wszystkim Bevin i Pandit Nehru.

Konferencja w Colombo odbywać się będzie pod ochroną bagnetów brytyjskich oddziałów kolonialnych. Skoncentrowane w Colombo na czas konferencji oddziały brytyjskie z rozmaitych krajów Azji południowo - wschodniej mają sterroryzować ludność Cejlonu, która jest wrogo nastrojona wobec imperialistycznej polityki W. Brytanii i jej satelitów.

Dla zamanifestowania stanowiska ludności postępowe elementy Cejlonu postanowiły w połowie stycznia zwołać do Colombo konferencję pokojową.

„Przechowalnia" dzieci

WARSZAWA. (PAP) Związek Zawodowy Pracowników Sądowych w Warszawie otworzył w gmachu sądów (przy ul. Leszno nr 93/95) tzw. „przechowalnię" dla dzieci.

Przechowalnia przeznaczona jest dla dzieci interesantów i świadków, którzy nie mają nikogo, pod czyją opieką mogliby dzieci pozostawić.

Stare monety złote i srebrne
wzbogaciły muzeum łódzkie

ŁÓDŹ (PAP). W ciągu roku ub. zbiory gabinetu numizmatycznego przy Muzeum Prehistorycznym w Łodzi, wzbogaciły się znacznie dzięki pozyskaniu cennych monet, znalezionych na terenie woj. łódzkiego.

Tak więc w styczniu roku ub. gabinet numizmatyczny pozyskał m. in. zbiór monet i sekaników srebrnych, znalezionych we wsi Ruda pow. wieluńskiego. Skarb z rudy składał się z umieszczonych w naczyniu glinianym 7 kg. srebra.

Znajdowało się tu m. in. kilka okazów monetek srebrnych tzw. denarów biskupich i krzyżówek. Jedna z monetek została rozpoznana, jako pieniądz króla Węgier — Stefana I.

We wrześniu r. ub. w gabinecie złożono inny zbiór monet srebrnych, pochodzących z czasów St. Augusta.

Do gabinetu numizmatycznego w Łodzi przekazano również w r. ub. wykopany w Lutomiersku zbiór monet miedzianych, w ilości ok. 300 sztuk tzw. „bratynek" tj. szelągów, bitych między rokiem 1658 i 1687.

Inny skarb, tym razem monet złotych, przekazany został gabinetowi ze wsi Męka pow. sieradzkiego. Skarb ten składa się ze znalezionych podczas robót ziemnych 30 sztuk złotych dukatów holenderskich z XVIII wieku.

Nowoczesna chłodnia
w Lublinie

LUBLIN. (PAP) W Lublinie odbyło się przekazanie do użytku nowowybudowanej chłodni, wyposażonej w najbardziej nowoczesne urządzenia.

Nowowybudowana chłodnia ma wielkie znaczenie dla województwa lubelskiego jako jednego z poważniejszych ośrodków rolniczych i hodowlanych, zaopatrującego w żywność okręgi przemysłowe Śląska i Łodzi.

W ŚWIETLE DNIA

Intrygi imperialistów w Syrii

Trudno znaleźć bardziej jaskrawy przykład „przyjaźni", „wspólnoty interesów", „wzajemnego zrozumienia" między imperialistami amerykańskimi a angielskimi, niż ten, jakiego dostarcza obecna sytuacja w Syrii. Panowie z londyńskiego City z wielką przyjemnością utopiliby panów z Wall Street w łyżce wody, a właściwie w naftyl (bo o nią tu chodzi), aby tylko zapewnić sobie dominację na Bliskim Wschodzie.

W kraju tym nie odkryto jeszcze co prawda złóż naftowych, ale przez jego terytorium prowadzi najkrótsza droga dla rurociągów naftowych z zagłębia irackiego, będącego w rękach angielskich i z Arabii Saudyjskiej, która jest opanowana przez kapitał amerykański.

Stany Zjednoczone, które jak mogą starają się osłabić angielskiego „przyjaciela", od dłuższego czasu prowadzą ofensywę, zmierzającą do wypchnięcia Brytyjczyków z bogatego w naftę Bliskiego Wschodu i zapewnienia sobie supremacji na tym terenie. Toteż brytyjski plan stworzenia Wielkiej Syrii, tj. połączenia Syrii z Irakiem i Transjordanią, a tym samym opanowania przez W. Brytanię tych krajów, bynajmniej nie odpowiadał imperialistom amerykańskim. Realizacja tego planu spowodowałaby zbytnie wzmocnienie brytyjskiego sojusznika i odciąłaby amerykańskie rurociągi od morza Śródziemnego. Trzeba więc było udaremnić angielskie zamierzenia.

W marcu ub. roku agent amerykański, Husni Es Zaim, przeprowadził w Syrii zamach stanu. Jego pierwszym krokiem po zdobyciu władzy była ratyfikacja koncepcji na amerykański rurociąg transarabski i odrzucenie planu utworzenia Wielkiej Syrii.

Ale wielka radość Wall Street nie trwała długo. W sierpniu ub. roku Husni Es Zaim został obalony i władzę objął pułkownik Hannawi, dla odmiany agent brytyjski. Zamach ten nastąpił tuż po konferencji angielskich dyplomatów z Bliskiego Wschodu. Hannawi unieważnił oczywiście koncesje amerykańskie i wziął się dziarsko do realizowania planu Wielkiej Syrii.

Panom z londyńskiego City zdawało się, że szczęście już jest bliskie. Niestety jednak — „przyjaciele" z Waszyngtonu czuwają. Wkrótce odbyła się nowa narada, tym razem amerykańskich dyplomatów na Bliskim Wschodzie, a w połowie grudnia podpułkownik Adib Szisekli przeprowadził nowy — trzeci z kolei w tym roku — zamach stanu w Syrii. Szisekli zdobywał w kolei wszystkie pro-brytyjskie posunięcia poprzednika, a przede wszystkim wycofał oddział się przeciwko Wielkiej Syrii.

Tak więc w tej typowo imperialistycznej rozgrywce Anglicy zostali pokonani przez amerykańskich „przyjaciół".

Wypadki syryjskie są najlepszym dowodem, że przeciwności między imperialistami nie tylko istnieją, ale zaostrzają się coraz bardziej. Smutne i przykre jest to, że ofiarą intryg kapitalistów padają ludy Bliskiego Wschodu, zaprzedane w niewolę przez zdradzieckich przywódców.

Nie pomogą żadne imperialistom plany agencji, ani podła, perfidna polityka budzenia szowinizmu narodowych czy religijnych wśród ludów tamtejszych, ani też krwawy ucisk wszystkiego co postępowe.

Siły demokracji i pokoju, tak jak w innych częściach świata, rosną bowiem również na Bliskim Wschodzie.

Eugeniusz Stanko

Telefonem z Ziem Zachodnich

Brygady zespołowe Siernego i Ordaka

● WAŁBRZYCH. — Znany w całej Polsce przodownik pracy kopalni „Victoria", Paweł Sierny, który w swoim czasie pierwszy podjął hasło współzawodnictwa, rzucone przez W. Patrowskiego, utworzył brygadę zespołową, złożoną z 15 osób.

Również, przodownik pracy ob. Ordak zorganizował brygadę zespołową, składającą się z 17 górników. Obie brygady — mimo pracy w trudnych warunkach geologicznych — podjęły wysokie zobowiązania. (smm)

Nowe sanatorium ZUS w Czerniawie Zdroju

● ŚWIERADÓW. — Świat pracy zyska na Dolnym Śląsku jeszcze jedno sanatorium dla reumatyków. ZUS wkrótce zakończy remont takiego sanatorium w Czerniawie Zdroju. W końcu stycznia rozpocznie się kompletowanie personelu i sprowadzanie potrzebnych urządzeń. Zaraz potem nastąpi otwarcie sanatorium i cierpiący na reumatyzm przedstawiciele świata pracy będą mogli leczyć się w wyjątkowo pięknym zakątku Karkonoszy.

Projekt rozszerzenia granic miasta Opola

● OPOLE. — W najbliższym czasie Miejska Rada Narodowa przystąpi do opracowywania planów wielkiego Opola.

Przewiduje się przyłączenie do miasta Nowej Wsi Królewskiej, Wójtowej Wsi i Gosławic. (Jur)

Awans społeczny robotników rolnych

● WROCŁAW. — Z nowym rokiem w Państwowych Gospodarstwach Rolnych okręgu wrocławskiego, po ukończeniu kursów i po przeszkoleniu praktycznym, 300 robotników rolnych awansowało na stanowiska kalkulatorów, magazynierów, rządców i dyrektorów zespołów.

M. in. dyrektorem hodowlanego zespołu Krzepice został ob. Kasielik z zespołu Udamin. Dyrektorem wzorowego zespołu Pietrzykowice mianowano syna chłopa ob. Lawrenczuka z zespołu Olesno.

13 wzorcowych sklepów dystrybucji mięsa

● WROCŁAW. — Od 1 lipca do 31 grudnia ub. r. oddział dolnośląskiego Zarządu Przemysłu Mięsnego założył i rozbudował na Dolnym Śląsku 13 hurtowych placówek dystrybucji mięsa i wyrobów mięsnych.

Ponadto CZPM przejął od Centrali Mięsnej i rozbudował liczne sklepy dystrybucji mięsa i artykułów mięsnych.

W roku bieżącym zaplanowano założenie iż dalszych wzorcowych sklepów tego typu.

Nadzwyczajne wyniki współzawodnictwa pracy

Po 2 miliony zł nagrody otrzymały PGR Ujów, Pustków i Pasterzowice

Centralny Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych w Warszawie podsumował z oka zji nowego roku pracę i osiągnięcia poszczególnych zespołów i majątków i wypłacił wie lomilionowe nagrody pracowni kom i robotnikom, którzy dzię ki swej społecznej - ofiarnej postawie uzyskali czołowe miejsca w ramach indywidualnego i zespołowego współ zawodnictwa oraz racjonalizacji metod pracy.

Spośród państwowych gospo darstw dolnośląskich wyróżnili się majątek Ujów, należący do zespołu Udanin w pow. Środa Śląska oraz Pustków i Paste- zowice z zespołu Bielany, po pow. wrocławskim, które ztrzy mały nagrody po 2 miliony zł.

Ponadto premię w wysoko ści 50 tys. zł otrzymał kierow nik farmy Janowice Wielkie, okręgu legnickiego, ob. Kon stanty Dembicki, za pomysły racjonalizatorskie. Indywidual ne nagrody w okręgu wrocław skim, obejmującym 15 powia tów otrzymało 18 osób.

Przeciętna osiągnięć w ran mach współzawodnictwa wyra ża się 25 proc. ponad normę.

Warto przytoczyć kilka cyfr ilustrujących dorobek nagro dzonych gospodarstw:

Ujów, pozostający pod ad ministracją ob. Juliana Kaste lika, obejmuje powierzchnię uprawną 305 ha. Hasło współ zawodnictwa zespołowego zro cił ob. Kastelik w lecie 1949 r., a cała załoga włączyła się do akcji, obejmującej produk cję tak zwierzęcą jak i roślinną.

W chwili rozpoczęcia współ zawodnictwa w pierwszym pół roczu 1949 r. stan trzody wy nosił 86 sztuk, krów — 23 sztuki. W drugim półroczu zwiększono pogłowie świń do 148 sztuk, a krów do 28 sztuk.

Załoga zobowiązała się osią gnąć 4.000 litrów mleka rocz nie od 1 krowy, a przychówek z jednej maciory utrzymać na poziomie 15 prosiąt. Zobowią zanie to wykonała z nadwyżką, uzyskując z jednej maciory 16 prosiąt przychówku.

Rekordowe są również plony zbożowe Ujowa. Zebrano pszę nicy ozimej 32 q, jarej 22 q z ha. Osiągnięcia te uwypukla ją się tym wyraźniej, jeżeli uwzględnimy, że ob. Kastelik objął gospodarstwo w roku 1946 w stanie zaniedbanym. Trzeba było urządzać chlewnię, organizować administrację itd.

Niezależnie od osiągnięć gospodarczych, trzeba zanotować zdobycze kulturalne tego małego ośrodka. Świetlica z biblioteką, kurs dla analfabetów, koło ZMP, trzeszczące co lą młodzież, zespół chóralny i taneczny — oto dalszy dorobek harmonijnej współpracy załogi i kierownictwa.

Nie mniejszymi sukcesami wykazać się może majątność Pasterzowice, należące do zespołu Bielany, a posiadające 208 ha ziemi uprawnej. Kierow nikiem gospodarstwa jest ob. Leon Sulej. I w tym gospodar stwie współzawodnictwo zespo łowe i indywidualne dało dobre wyniki. Wyróżnili się tu taj fornale ob. ob. Marzel, Ko zica i Kogut.

Pasterzowice, które otrzyma ły również 2 miliony zł, zas służyły na tę nagrodę za sucho zebrane siano, mimo okresów deszczowych, za sprzęt zboża, przedterminową odstawę ziem niaków i buraków oraz za wy sokie plony. Pasterzowice ze brały 28 q pszenicy z ha. Akcję „H" zrealizowały w 127 proc.

Wieś Pasterzowice jest zra diofonizowana. Majątek posia da zespół sportowy, sceniczny i muzyczny. W dobrze wyposa żonej świetlicy korzystają się życie kulturalne i towarzyskie załogi.

Oto z licznych — 2 przykła dy nagrody przy zespołowej PGR-ów w oporciu o współza wodnictwo załogi i poszczególnych jej członków. Przyzna ne przez Państwo nagrody są wyrazem uznania dla twórczej pracy robotników i kie rownictwa. (kgt)

Będziemy produkować trocinowe brykiety

Miliard zł oszczędności rocznie przyniesie wynalazek robotnika

WARSZAWA. (PAP) Były robotnik tartaczny — obecnie radca w Ministerstwie Leśnictwa — ob. Andrzej Stanisławski dokonał wynalazku brykietowania trocin bez sub stancji wiążącej (tzw. lepiszcza) i skonstruował prostą i tanią maszynę do produkcji brykietów tego typu.

W wyniku badań własności i przydatności użytkowej bry kietów, wyprodukowanych przez ob. Stanisławskiego, stwierdzono, że można je stoso wać nie tylko jako materiał opałowy, ale również uży wać jako pełnowartościowe paliwo dla gazogeneratorów w pojazdach mechanicznych.

Wynalazek ob. Stanisław skiego posiada doniosłe znacz nie gospodarcze, rozwiązu je bowiem problem wykorzy stania bezużytecznych dot ychczas trocin, na których usunięcie z tartaków — jako odpadków — wydawano po kilkadziesiąt milionów zł rocz nie. Produkcja brykietów tro cinowych wg. metody ob. Sta nisławskiego zwiększy o ok. 10 proc. wydajność gospodarczą drewna i umożliwi wypro wadzenie znacznych oszczęd ności w drewnie twardym, u żywanym dotąd do wyrobu klocków, służących jako pa liwo do gazogeneratorów.

Wg. prowizorycznych oblicz eń, praktyczne zastosowa nie wynalazku ob. Stanisław skiego przyniesie rocznie ok. 1 miliarda zł oszczędności.

Osiągnięcia robotników portu szczecińskiego

SZCZECIN. (PAP) Na na radzie pracowników, zatrud nionych przy przeładunku we gla w porcie szczecińskim — podsumowano wyniki pracy za 1949 rok.

W roku ub. osiągnięto poważne wyniki na wszystkich odcinkach pracy. Stały roz wój współzawodnictwa, w którym uczestniczy ponad 75 proc. pracowników fizycz nych, przyczynił się do znacz nego wzrostu wydajności pra cy, podniesienia dyscypliny, bezpieczeństwa i higieny pra cy. Średnia wydajność try mera wynosiła się w listopa dzie do 242,7 proc. w porów naniu ze styczniem ub. roku. W tym okresie wydajność dźwigów wzrosła o 50 proc. Przodownikom pracy wypłaco no za trzy kwartały około 3,2 mil. zł premii.

Robotnicy w pełni korzysta li z wczasów letnich i świą tecznych, stałej opieki lekar skiej i zorganizowanej w ub. roku kasy zapomogowej. Szczególnie troskliwą opiekę otoczono dzieci robotnicze. M. in. zorganizowano dla matki i dziecka, wczasy i kolonie dla dzieci oraz okresowe badania lekarskie dzieci.

Strategiczny plan »obrony« polega na ataku

SZTOKHOLM. (PAP) Dzien nik norweski „Arbeiterblad- det" donosi, że w najbliższym czasie sygnatariusze paktu atlantyckiego zaakcep tują tzw. strategiczny plan „obrony".

Podstawą tego strategiczne go planu jest agresja przeciw ko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

„Nie wolno nastawiać się na obronę — pisze korespon dent — należy wyznawać za sadę, że atak jest najlepszą obroną."

Określając w ten sposób charakter wspomnianego plu nu strategicznego, korespon dent podkreśla tym samym w sposób niewątpliwy jego agresywne ostrze.

● PRAGA. — Komitet Centralny Komunistycznej Partii Słowacji postanowił wydać dzieła Stalina w języku słowackim. Pierwszy tom dzieł ukazał się już w nakładzie 200 tys. egzemplarzy.

Uproszczone metody kierowania dzieci do prewentorium

Wobec dotychczasowych dość skomplikowanych formalności przy umieszczaniu dzieci w prewentoriach, od 1 stycznia br. uproszczono trzy postepo wania przy wysyłaniu dzieci na leczenie prewentoryjne.

Obecnie wnioski na leczenie w prewentoriach sporządzane będą przez lekarzy terenowych Poradni Przeciwgruźliczych, a w razie braku poradni — przez lekarzy Ośrodków Zdrowia lub pediatrów Ubezpieczalni Społecznej.

Wnioski wraz z wynikami badań pomocniczych będą prze syłane do Woj. Centralnej Po radni Przeciwgruźliczej, do której wyłącznie należeć be dzie kwalifikowanie i przyde dział miejsc w prewentoriach. Wnioski, zakwalifikowane przez Centr. Por. Przeciwgruź liczą będą rozsyłane do odpo wiednich prewentoriów, które z kolei będą zawiadamiały Ubezpieczalnie Społeczne o wy znaczonym dla danego dziecka terminie przyjęcia.

● KARACHI. — Rząd Pakistanu uznał centralny rząd Chiń skiej Republiki Ludowej.

● WARSZAWA. — Przewodni czący Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy powołał na stanowisko przewodniczącego Komitetu Wyko nawczego Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy pełnomocnika rządu na stanowisko Ministerstwa Budownictwa, inż. arch. Juliusza Żakowskiego.

Reflektorem po świecie

- W słonecznej krainie owoców
- Uszlachetniający obrodniarze wojenni
- Bicz bezrobocia chłoszcze ludzi pracy

Kiedy w 1921 r. sporządzano spis ogrodów cytrusowych Abchazji (Gruzja radziecka), okazało się, że obszar ich wynosi zaledwie 2.36 ha. Dnia 1 stycznia 1944 r. łączny obszar plantacji cytrusowych Abchazji stanowił już 380 hektarów, w latach powojennych nastąpił dalszy, szczególnie szybki rozwój plantacji cytrusowych; na 1 stycz nia 1949 r. obejmowały już one 2.842 ha. W ciągu roku ubiegłego powierzchnia ta wzrosła o 2.300 ha.

Obok ogrodów cytrusowych istnieją obecnie w Abchazji wielkie plantacje drzew eukaliptusowych i bambusowych, liczne gaje laurowe i palmowe, plantacje róż i hia cyntów.

Transporty owoców cytrusowych jadą do Moskwy, Leningradu, Sta lingradu, Kijowa, Rygi, na Ural, na Syberię, do Zagł. Doniecckiego. Najwięcej jedzą cytrusów Ukraińcy przenacza się dla mieszkańców dalekiej północy.

Plantacje cytrusowe przesuwają się obecnie na północ, na Krym, do kraju Krasnodarskiego do Azji Środkowej, Azerbejdżanu, Mołdawii i na Zakarpacką Ukrainę.

Radzieccy selekcjonerzy i uczeni, w oparciu o teorię mieczurinow ską, prowadzą doświadczenia w dziedzinie uprawy nowych gatunków owoców cytrusowych, wcześniej dojrzewających i bardziej od pornych na zimno.

Nie tak dawno jeszcze zbiór pół miliarda owoców cytrusowych wy dawał się w prawie niepojmny. W r. 1948 zebrano już około 700 mi lionów mandarynek, pomarańczy i cytryn. Dziś zbiory tych owo ców zbliżają się do miliarda. Strefa podzwrotnikowa Gruzji sta ła się krainą złotych owoców.

●

Władze amerykańskie zwolniły 40 niemieckich przestępców wojennych, motywując swe postano wienie argumentem, iż „podlegli oni gruntownemu duchowemu przeobrażeniu".

Innymi słowy przestępcy wojen ni „wyszlachetnieli" przez wiel pobyt w luksusowym więzieniu w Landsberg. I dlatego mogli „spę dzić święta Bożego Narodzenia przy swych domowych ogniskach.

Przypomnę się sylwetkom „wy szlachetnionych" i zbadaj my nieco głębiej przyczyny ich zwolnienia.

1. Dyrektor „I.G. Farben" — von Schnitzler. Cieka już ponoć na niego powaźne mańkowisko w Kon trolowanym przez Amerykanów przemyśle niemieckim.

2. Były nazistowski minister sprawiedliwości, Alstoetter. Wra ca jakoby na wysokie stanowisko w „ministerstwie sprawiedliwości" marionetkowego rządu w Bonn.

3. Były wicepreses Reichsbanku, Emil Puhl. Będzie doradcą Her mana Absa, przewodniczącego Za chodnio-Niemieckiego Banku Od budowy (czołowej osobistości nazi stowskich finansów).

4. Ernest Boiler — były szef hit lerowskich piątych kolumn. Zacz nie teraz organizować repatrian tów z terenów włączonych do Pol ski.

5. Generał Karl Hollit, skazany za bestialstwa dokonywane na ar tlańskich więźniach wojennych i ludności cywilnej. Jest obecnie bardzo pewny siebie. Gdy przy o puszczaniu więzienia z Landsberg, fotograf chciał go sfilmować roz bił mu aparat na drobne kawałki.

Pobyt w Landsberg — jak to o gólnie wiadomo — nie zmęczył zbrodniarzy. Wszystkich 4m rzecz ni zbrodniarzy po wojnie wypoczęli. Nad kaźcy miasta często widywali się wyjeżdżać odpowiadzarnych przez strażnika do środmiescia po zakupy... Wreszti zazwyczaj z wę dlami, maszkietami, ecetkami, czekolądą. Słowem: nie ma to, jak w więzieniu dla nazistów w Niemczech zachodnich!

●

Bicz bezrobocia chłoszcze masy pracujące krajów kapitalistycz nych. Kosmar stałego wzrostu cen w obliczaniu stopy życiowej spędza im sen z powiek. Według danych instytutu statystycznego przy nie wieszyteie Oksfordzkim, tygod niowy koszt minimalnej ilości ar tykułów żywnościowych, niezbęd nych dla utrzymania pięcioosobo wej rodziny w Anglii wynosił w roku 1938 — 29 szylingi i 8 pen sów, a wiosną 1949 roku — 46 szy lingów i 8 pensów, płace zaś u rzymały się na tym samym po ziomie. Niedawno, po dewaluacji funta szterlinga, ceny gwałtow nie zaczęły się w dalszym ciągu wzrastają.

Te same zjawiska można równie dobrze zaobserwować i w innych krajach zmarshallizowanych.

Przyczynami i gwałtownego po gorszania się sytuacji materialnej mas pracujących w kapitalistycz nych krajach Europy są grabież cza polityka imperializmu i wy ścig zbrojeń.

Kapitalizm sam dowiódł, że ska zaje jest na Podfoże. Szczególnie wyraziście wystąpiło to na jaw w okresie ostatnich dziesięciolecia, kiedy co ciąg dwu minionych 20 lat Związek Radziecki zwięk szył ogromnie poziom swej pro dukcji przemysłowej, produkcja krajów kapitalistycznych Zachod niej ledwo osiągnęła poziom z roku 1929 roku.

Walka o pokój najwyższym obowiązkiem dziennikarzy

PRAGA (PAP). — W wyni ku rozlamowej kampanii reak cjonistów anglo - amerykańskich, w obecnym czasie walka o pokój, i że Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy po zostanie nadal ośrodkiem ogra niczającym, koncentrującym wszystkich uczciwych i postę powych dziennikarzy świata.

Oddzielenie, który wydarzyło się w otwarte sekretariatu MOD oraz napływające od członków secesyjnych związków zgłosze nia dziennikarzy, wyrażające akces do MOD — stanowią do wód, iż wbrew zakusom reak cji nie da się zniszczyć Międzya narodowej Organizacji Dzienni karzy.

Sekretarz generalny stwierdza, iż o bowiązkiem każdego uczciwe go dziennikarza, obowiązkiem najwyższym jest walka o pokój, i że Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy po zostanie nadal ośrodkiem orga nizacyjnym, koncentrującym wszystkich uczciwych i postę powych dziennikarzy świata.

Oddzielenie, który wydarzyło się w otwarte sekretariatu MOD oraz napływające od członków secesyjnych związków zgłosze nia dziennikarzy, wyrażające akces do MOD — stanowią do wód, iż wbrew zakusom reak cji nie da się zniszczyć Międzya narodowej Organizacji Dzienni karzy.

Cynizm b. oficerów Wehrmachtu Akcja w obronie Mannsteina

BERLIN. 25 dawnych wyższych oficerów hitlerowskiego Wehrmachtu w Bremerhaven wysłało apel do brytyjskiego Foreign Office'u, żądając u niewinnienia marszałka hitle rowskiego von Mannsteina, ska zanego przez brytyjski trybunał wojskowy w Hamburgu na 18 lat więzienia.

„Mannstein jest niewinny — piszą oficerowie hitlerowscy brytyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych. — Siły zbrojne każdego kraju są bo wiem tylko organami wyko nawczymi polityków".

„Wyrok wydany na Mannsteina — dodają — jest ciężarem na sumieniu każdego ofi cera armii brytyjskiej".

SS-mańskie zwyczaje zawędrowały do Kanady

OTTAWA. Demokratyczni obywatele okręgu górniczego Timmins, z przedstawicielami Stowarzyszenia Ukraińców Ka nadyjskich na czele — zmusili władze miejskie do wdrożenia śledztwa w sprawie napa du bandy 200 zorganizowa nych faszystowskich DP na lokal Stowarzyszenia. Chuliga ni poranili 9 osób i zniszczyli w lokalu urządzenia.

Atak był czwartym napadem, dokonanym przez elemen ty faszystowskie w ciągu dwóch miesięcy.

W okręgu Timmins przebywa przeszło 900 „wysiedleń ców", którzy wykorzystywani są jako lamistrajkowie, zastę pujący kanadyjskich związków ców w kopalniach złota.

Stowarzyszenie Kanadyjs kich Ukraińców rozpoczęło kampanię, domagającą się, aby faszystowscy DP powrócili do swych obozów w zachodnich Niemczech. Jest rzeczą wiado mą, że wielu z tych „wysiedleńców" — to dawni SS-mani.

● ATENY. — Rząd grecki z pre mierem Diomedesem na czele po dał się do dymisji. Jednocześnie podał się do dymisji dowódca na czelny armii greckiej gen. Papagos.

● KIELCE. — Załoga huty „Ostrowiec" wypełniła z nadwyżką podjęte zobowiązania na cześć Józefa Stalina, dając produkcję wartości 26 milionów zł.

2 miliony bezrobotnych w zachodnich Niemczech i zach. Berlinie

BERLIN (PAP). — „Neues Deutschland" donosi, że liczba bezrobotnych w zachodnich Niemczech i zachodnich sektorach Berlina doszła już do 2 milionów osób.

Bezrobocie to można by ra dykalnie zlikwidować, gdyby anglo-amerykańskie władze okupacyj ne dopuściły do swobodnej wymiany handlowej między Trizonią i Niemiecką Republi ką Demokratyczną. Związkiem Radzieckim, Chinami Ludowymi i krajami demokra cji ludowej. Na przeszkodzie stoi jednak monopolistyczny kapitał amerykański, który — uzyskawszy decydujący głos w zachodnich Niemczech, u niemożliwia utrzymywanie przez nie normalnych stosun ków handlowych z wymienio nymi krajami.

Fakt, że Amerykanie trak tują zachodnie Niemcy jako swoją kolonię jest już po wszechnie znany. Monopole amerykańskie sprawują nie ograniczoną kontrole nad pro dukcją i handlem zachodnio niemieckim. Anglicy i Ame rykanie już przystąpili do likwidacji tych resztek prze mysłu niemieckiego, które mogłyby konkurować z Anglo saami na rynkach zagranicz nych.

Jednym z ostatnich przykła dów kolonialnego traktowa nia przez Amerykanów Trizonii jest niemal całkowite zdławienie tamtejszego przemysłu farmaceutycznego. A merykanie przywłaszczyli sobie 70 tys. patentów tego prze mysłu, na których podstawie wyrabiają w USA lekarstwa sprzedawane następnie m. in. na rynku zachodnio-niemiec kim. Podobnie przedstawi się sprawa z przemysłem op tycznym.

Wyrębywane w zachodnich Niemczech drzewo jest kupo wane przez Amerykanów, któ rzy z kolei sprzedają je ko palniom niemieckim jako drzewo importowane, osiąga jąc na tym olbrzymie zyski.

Polityka paraliżowania przez USA produkcji pokojo wej w zachodnich Niemczech doprowadziła do olbrzymiego wzrostu bezrobocia.

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO »MOTOZBYT« EKSPOZYTURA REJONOWA WE WROCŁAWIU

Zawiadamia P. T. Odbiorców

że z dniem 10. I. 1950 roku zostaje otwarte terenowe BIURO SPRZEDAŻY DETALICZNEJ we Wrocławiu przy ul. A. Próchnika 135.

W związku z powyższym, wszelkie zamówienia na części zamienne i akcesoria do pojazdów mechanicznych, których nie ma w sklepach sprzedaży detalicznej, kierować należy pod wyżej wskazanym adresem. K 43

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO »MOTOZBYT« EKSPOZYTURA REJONOWA WE WROCŁAWIU

Zawiadamia P. T. Odbiorców

że z dniem 10. I. 1950 roku zostaje otwarta HURTOWNIA REJONOWA WE WROCŁAWIU przy ul. Zegiestowskiej 3 (dojazd tramwajem Nr 9).

W związku z powyższym, wszelkie zamówienia na dostawy hurtowe oraz pojazdy mechaniczne nowe i po remoncie, jak również ogumienie do wozów ciężarowych (reglamentowane) kierować należy pod wyżej wskazanym adresem. K 44

SŁOWO SPORTOWE

Kasperczak, Małecki i Szczepan
na czele pierwszych list konkursowych

Napływają co dzień kupony konkursowe. Niektóre przynoszą niespodziewane układy. Jak się okazuje, **Wrocław doskonale orientuje się w sporcie.** Nie tylko boks i piłka, ale wioślarze, siatkarze, szermierze i zapaśnicy, a więc sportowcy z konkurencji najmniej widowiskowych znajdują wysokie lokaty.

Na dotychczasowych kuponach znaleźliśmy nonad 30 nazwisk, z których każdo może się znaleźć na liście 10-ciu. Najczęściej widnieją nazwiska Kasperczaka, Małeckiego, Szczepana, Dobrowolskiego, Raczewskiego i Muchy.

Dzisiejszy kupon przypomina trzy nowe sylwetki sportowe:

Lipiec (AZS) jest czołowym w Polsce biegaczem na dystansach średnich i stałym reprezentantem Wrocławia. Lipiec należy do kadry reprezentacyjnej Polski.

Stoły, piłkarz walbrzyskiego Górnika, zyskał sobie uznanie i sympatię swoją postawą sportową i dużymi wa lorami piłkarskimi.

Kurowski I, pieściarz Ogniwa, należy do założycieli szk ciję. Głośno było ze swoim cią sie na temat jego uzdolnień literackich. Kurowski drukował kilka opowiadań w dodatku literackim „Słowa Polskiego", w „Przeglądzie Sportowym", a ostatnio złożył w „Czytelniku" swoją powieść pt. „Pankratowa wyspa".

KUROWSKI I

LIPIEC

STOŁY

KUPON

Lista najlepszych sportowców dolnośląskich w 1949 roku

1. .....
2. .....
3. .....
4. .....
5. .....
6. .....
7. .....
8. .....
9. .....
10. .....

Nazwisko głosującego: .....

Adres: .....

Czwartki bokserskie
będą popularyzować boks

Z bardzo dobrą inicjatywą wystąpił Wrocławski Związek Bokserski: W sali przy ul. Poznańskiej w rogu Kościelna Zawodowego (dojazd tramwajem 5 i 13 do bunkra), odbywać się będą czwartki bokserskie.

Udział w nich wezmą czołowi zawodnicy wrocławscy. Zyskają one na pewno tak dobrą sławę, jak podobne imprezy organizowane w Poznaniu, gdzie frekwencja widzów jest zawsze bardzo duża.

Należy je wykorzystać dla szkolenia sędziów i... publiczności.

Organizatorom dajemy do wiadomości treść listu, który nadszedł do nas. Otóż młodzi entuzjaści sportu, uczniowie niższych klas szkół prosza o umożliwienie im albo bezpłatne, albo bardzo małe kosztowne wejście na sale sportowe.

Wr. Zw. Szerm. Już zadeklarował wolny wstęp na swoje imprezy dla młodzieży do lat 14-tu. Czwartki bokserskie, które winny się odbywać w atmosferze jak najbardziej sportowej mogły by się przyczynić do wychowania tej najmłodszej publiczności tym bardziej, że organizowane będą krótkie, objaśniające pogadanki na te mały bokserskie. Protegentami będą czołowi działacze bokserscy i dziennikarze sportowi.

Pomorze czy Wrocław?
Potem: Warszawa, Łódź i Śląsk

W niedzielę, w sali Spójni przy ul. Krasińskiego 26, zmierzą się o godz. 18-ej piąta para reprezentacji Pomorza i Dolnego Śląska.

Nasi tenis stołowy należy do najlepszych w kraju.

Barw Wrocławia bronić będą m. in. członkowie kadry państwowej Arbach i Ciupryk oraz Stachel lub Wenda, którzy wykazują najlepszą formę w mistrzostwach.

Pomorzanie przyjeżdżają w najsilniejszym składzie. Wygrali oni z Poznaniem 5:0 i z Warszawą 3:4, co dowodzi ich siły.

Zapowiedziane przyjazd reprezentanta Polski w tenisie stołowym i... czołowego hokeisty Osmańskiego oraz Klausa, Piotrowskiego i Kmiecia.

Po meczu z Pomorzem — Wrocław grać będzie z Łodzią 14 bm. we Wrocławiu, oraz ze Śląskiem 21 bm. w Katowicach. Dzięki temu, że tenis stołowy zdobył świetlice kół zakładowych — frekwencja na zawodach jest niespotykana, a do Związku zaleciła jeśne rzędy przyjaciół maleńkiej piłeczki. (Kr.)

Pafawag 1 B—Gwardia I.

W niedzielę o godz. 17 w sali przy ul. Poznańskiej odbędzie się mecz o mistrzostwo klasy A między dobra drużyną Gwardii z Zawora i Pafawagu.

W barwach drużyny wrocławskiej walczyć będą m. in. Popowski, Pajdowski, Matula i Kaczor.

Będzie to po dłuższej przerwie ciekawy mecz.

Bierz udział w wyborach
do kół i klubów sportowych

Co pokażą przyszli konkurenci Gwardii

Bokserzy Stali—Pafawagu, chcąc się przygotować do czekających ich ciężkich walk w rozgrywkach drugoligowych, walczą z Gwardią Wisła.

Spotkanie „pafawagowców" będzie miało również znaczenie dla obecnego mistrza Dolnego Śląska — Gwardii, która już w niedługim czasie spotka się właśnie ze swoim krakowskim imiennikiem w rozgrywkach o wejście do ligi.

Wrocławianie wyjeżdżają w swoim ligowym składzie. Walczyć będą: Paska, Czajkowski, Kucharski, Szczepan, Popowski, Kaczor, Krupiński i Pajdowski lub Smyk. (V)

Czołowi na świecie

Międzynarodowy Związek Tenisa Stołowego ustalił listę 16-ciu najlepszych ping-pongistów świata. Drugie miejsce, za mistrzem świata Leachem (Anglia), zajmuje **Czechosłowak Vana. a 3 i 4 miejsca przyznano Wegrom Sido i Kocziansowi.** Ponadto Węgier Soos sklasyfikowany został na 7 miejsce. Czechosłowak Andreadis — na ósmym.

52 rekordy

Pływacy radzieccy pobili w 1949 roku 52 wszechzwiązkowe rekordy pływackie. Do stałego rozwoju tej gałęzi sportu przyczyniła się wielka popularność pływania w ZSRR, oraz stała rozbudowa odpowiednich obiektów sportowych:

404 tys. czynnych zawodników i zawodniczek ma w ZSRR do dyspozycji 3.000 basenów pływackich.

Nowa skocznia

Młodzież Związkowca buduje skocznię treningową w Szklarskiej Porebie. Korzystać z niej będą juniorzy przebywający na licznych obozach w Szklarskiej Por. Jako pierwsi przyjeżdżają „Budowlani", którzy dopomogą kolegom ze Związkowca w końcowych pracach nad skocznią.

Znany działacz narciarski i przyjaciel młodych W. Dobrowolski dopomógł młodzieży uzyskując na ten cel kwotę 40 tys. złotych.

BUDAPESZT. Mistrzostwa Węgier w piłce nożnej zakończyło 7 spotkań, z których z przyjemnością **wynikli: SZAC nie spodziewanie zremisował z Matesz 2:2, Ferencvaros przegrał z Dorog 1:2, Salgotarian pokonał MTK 1:0, a ETO (Gyoer) uległ ze wynikiem Elgere 2:4.**

Już ukazał się W SPRZEDAŻY

20-stronicowy noworoczny numer

„ŚWIATA MŁODYCH"

Znajdziecie w nim ciekawe opowiadania, wiele humoru i rozrywek. W-7

Modne uczesania

„Moda i Życie" Nr 1

W-408

PAŃSTWOWY TEATR MŁODEGO WIDZA zaangażuje natychmiast

2-ch trębaczów perukarzy
1-go skrzypka hydraulika

Zgłoszenia w Sekretariacie Teatru, Wrocław, ul. Rzeźnicza 12, w godzinach od 9—15. K 28

Państwowy Zakład Szkolenia Inwalidów Wojennych i Wojskowych Nr. 2 we Wrocławiu ul. Inwalidzka 17/19

Zatrudni

od 1 lutego 1950 r.

3 nauczycieli zawodu

(instruktorów)

z działu rymarskiego K-12

Wielka atrakcja Karpacza

(mad) Turniej szermierczy jest już przygotowany całkowicie.

Półfinały odbędą się w Bie Starciu jej wszyscy zapowiedziani zawodnicy, a więc kadra reprezentacyjna Polski i najzdolniejsi juniorzy.

Barw Wrocławia bronią jak wiadomo Suski i Wortman, a gospodarzem jest Związkowiec, który powierzył organizację W. Dobrowolskiemu.

Finały odbędą się w Domu Zdrojowym w Karpaczu o godzinie 19,00.

Zapaśnicy rywalami... bokserów

Ligowy zespół zapaśniczy Stali (Pafawag) walczy w I. lidze. Ciekawy i emocjonujący ten sport przez dłuższy czas nie miał jakoś sympatii widowni. Ostatnie zwycięstwa Stali i Związkowca spowodowały to, że powoli zapaśnicy stają się rywalami pięściarzy, jeśli chodzi o zainteresowanie młodzieży.

Najbliższy mecz Stali odbędzie się w Poznaniu, a 15 bm. Wrocław obejrzy walkę ligowców — zapaśników w sa ii Energetyk. Przeciwnikiem Stali będzie Stal z Nowego Bytomia, a szczegóły meczu podamy później. (mad)

Zawiadomienie

W 9

Biuro Ogłoszeń Spółdz. Wydaw.-Oświat. „CZYTELNIK" we Wrocławiu

zawiadamia zainteresowanych, że **z dniem 1. I. 1950 r. przejęło od Zakładów Komunikacyjnych we Wrocławiu wyłączne prawo umieszczania reklam w wozach tramwajowych i autobusach m. Wrocławia.**

Zlecenia od Klientów przyjmują: **Biuro Ogłoszeń Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik" we Wrocławiu, Oławska nr 10, tel. 27-54 oraz upoważnieni przedstawiciele.**

Korzystajcie z celowej i taniej REKLAMY TRAMWAJOWEJ!

Wielkie szczęście Kolektury MORAYNEGO!!!

Oto dalsze dowody

W 57-ej Loterii padły w tej Kolekturze:

5 głównych wygranych po 1.000.000 zł na Nr Nr 8912, 12484 13960 53677 1 76555.

2 wielkie wygrane po 500.000 zł na Nr. Nr. 26760, 56841 i 68104.

3 wygrane po 200.000 zł na Nr Nr 8381, 17237, 72564.

11 wygranych po 100.000 zł na Nr. Nr. 2308, 2523, 7321, 8639, 14642, 32768, 34703, 37247, 46812, 51243 i 61338.

Informację o rewelacyjnych zmianach planu Dwuklasowej 58

Lot. udziela Kolektura **MORAYNEGO**

WROCŁAW: Stalina 27 i Gen. Świerczewskiego 53, WAŁBRZYCH, Pl. Grunwaldzki 1.

Ciągnienie 1-ej klasy zreformowanej 58 Lot. już 17 stycznia.

ceny losów niezmienione. K-9193

Państwowy Teatr Młodego Widza

Zakupi lub wypożyczy za wynagrodzeniem **większą ilość mundurów angielskich lub amerykańskich** (oficerskich i żołnierskich).

Zgłoszenia w Sekretariacie Teatru, ul. Rzeźnicza 12, tel. 34-65. K 27

Pierwszy krok

Z inicjatywy ZKS Stal, zorganizowany został pierwszy krok szermierczy, połączony z mistrzostwa mi wewnętrznymi klubu. Zawody stały na dobrym poziomie i wykazały u debiutującej młodzieży dobre przygotowanie techniczne. Wyniki sie: Kuszelski, Dobier gospodarzom w sto. 5:3.

W mistrzostwach wewnętrznych klubu tytuł mistrza szabli zdobył Kuliński, przed Schraubem.

RADIO

7 STYCZNIA (SOBOTA) 1950 R.

Program I

8,40 Głos mają kobiety 8,50 Muzyka rozrywk. 9,15 Muz. 10,00 Skrzynka PCK. 10,10 Muz. 10,50 Informa. 10,55 Aud. szkolna 11,15 Dowiad. morskie 11,35 Pieśni 11,57 Sygnał 12,04 Dziennik 12,25 Muz. 12,38 Aud. dla wsi 12,55 Melodie lud. 16,00 Dzien. 16,20 Aud. muz. 17,00 Aud. liter. 17,15 Muz. 17,40 Pogad. przyrodn. 17,50 Muz. 18,20 Głos mają kobiety 18,40 Z naszych pieśni 19,00 Mozart 20,00 Dzien. 20,40 Muz. 21,30 Aud. liter. 21,35 Muz. 22,00 Muz. 23,00 Wiad. 23,10 Muz. 24,00 Hymn.

Program II

8,12 Sygnał 8,15 Wiadom. por. 5,20 Konc. z Pragi 6,00 Hymn. 6,05 Gimnast. 6,15 Konc. do Budapesztu 6,45 Dzien. 7,10 Muz. 7,50 Aud. dla kobiet 8,00 Muz. 14,00 Przegl. kultur. 14,10 Najciek. aud. przyszł. tygod. 14,15 Wiadomości D. Śl. 14,25 Muz. 14,55 Konc. 15,30 Aud. świeti. dziec. 16,00 Dziennik 16,30 Aud. „Niemiecy komunisci" 16,35 Muz. 16,40 Sport 16,45 Kącik wczasow. 16,55 Muz. 17,00 Przy sobocie po robocie 18,00 Z kraju i ze świata 18,15 Konc. 18,40 Wszech nica Rad. 19,00 Aud. dla Jugosł. 19,15 Konc. 20,00 Dzien. 20,40 Skrzynka muz. 21,00 Konc. rozrywkowy 21,40 Aud. liter. 22,00 Aud. dla Jugosł. 22,15 Konc. z Pragi 23,00 Wiadom. 23,15 Muz. taneczna 24,00 Hymn.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM gęsar i różne meble Poniatowskiego 31/12. 75

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę wojskową nr. 0710829/51, Sc. na nazwisko Suwała Franciszek. 45

WOLNE POSADY

GŁÓWNYCH księgowych i księgowych na posady produkcyjne Dolnego Śląska poszukuje Centralny Zarząd Przemysłu Fermentacyjnego Oddział we Wrocławiu, ul. Lelewela nr 2. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Personalny. K 22

LOKALE

LOKAL przemysłowy 2 sale I piętro 300 m kwadr. do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu. Dojazd tramwajem 12, 5, 8, 4, 6. Zgłoszenia Słowo Polskie „16". 76

RÓŻNE

FOKSTERIER przybłąkany do odebrania w ciągu 3 dni. Wiadomość: Kazimierza Wielkiego 47, Spół dzielnia. 162

Czytajcie „Słowo Polskie"

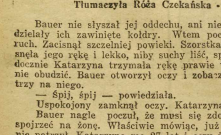

125)

Tłumaczyła Róża Czekańska - Heymanowa

Bauer nie słyszał jej oddechu, ani nie czuł jej ciepła. Rozdzielały ich zawinięte kołdry. Wtem poczuł pod kołdrą jakiś ruch. Zacisnął szczelniej powieki. Szorstka dłoń Katarzyny musnęła jego rękę i lekko, niby suchy liść, spoczęła przy nej. Widocznie Katarzyna trzymała rękę prawie w powietrzu, żeby go nie obudzić. Bauer otworzył oczy i zobaczył, że Katarzyna patrzy na niego.

— Śpij, śpij — powiedziała.

Uspokojony zamknął oczy. Katarzyna cofnęła dłoń.

Bauer nagle poczuł, że musi się zdobyć na wysiłek, żeby spojrzeć na żonę. Właściwie mówiąc, już od lat wcale na nią nie patrzył. Katarzyna ma 27 lat i oczy jej są jeszcze zupełnie młode. Coś dziewczęcego kryje się jeszcze w pulchnych rysach jej policzków i warg. — Dlaczego nie mogę na nią patrzyć? — zapytywał siebie Bauer. — Czy dlatego, że jej nienawidzę? Czy dlatego, że zawsze starałem się zrobić jej jakąś przykrość? Czy dlatego, że posządzałem ją o nienawiść do mnie?

Nie znajdował w myśli odpowiedzi. Czyż mógł się przyznać do tego, że człowiek, jakim był obecnie, nie patrzy w oczy żonie dlatego, że ogarnia go wstyd na myśl jaką krzywdę wyrządził jej i ich wzajemnej miłości?

— Katarzyno—szepnął Bauer i umilkł. Powiedział to głosem zachrypniętym od snu i to go trochę przestraszyło. Strach był śmieszny i Bauer zdołał go opanować. — Żal mi ciebie — powiedział cicho, ale bardzo wyraźnie.

— Postaraj się zasnąć — powiedziała Katarzyna.—W tej chwili to dla ciebie najważniejsze.

Bauer zamknął oczy i leżał cicho, myśląc o Katarzynie. Po chwili powiedział: — Wiem, ile cię sprawiam zmartwienia.

— Tss... Nie myśl o niczym, tylko śpij.

— Chcę ci tylko powiedzieć, że zdaję sobie z tego sprawę, lecz nie na to nie poradzę. Takiego męża masz, Katarzyno.

— Rozumiem cię, Fred. Jesteś dobrym mężem.

— Staram się nim być, lecz nic z tego nie wychodzi. Nie mam szczęścia.

Pogłaskała go po twarzy, szepcząc. — Tss... Cicho... — jak gdyby był dzieckiem.

— Staram się — głos mu drgnął. — Sama o tym wiesz.

— Śpij, Fred, śpij!

— Robię wszystko, co należy. Nie uganiam się za kobietami, nie piję, nie zadaję się jak inni z byle kim.

— Wiem o tym. Czy myślisz, że nie cenię tego w tobie?

— Wracam zawsze z pracy wprost do domu, co tydzień oddaję ci wszystkie zarobione pieniądze. Robię wszystko dla was, dla rodziny, nie dla siebie .Wiem o tym. Zawsze tak było.

— Jesteś dobrym mężem, zawsze nim byłeś. — Otuliła go kołdrą pod szyję i pogłaskała.

— Wszystko będzie dobrze, Fred, zobaczysz. Postępuj zawsze, jak należy, a wszystko będzie dobrze.

— Niestety, ze mną tak nie jest. Czy zrobiłem w życiu coś złego? Nie. Mam czyste sumienie, a tymczasem cóż się dzieje? Sama widzisz, prawda?

— Zobaczysz jeszcze, Fred, przekonasz się. Przecież tak by zawsze. Będzie dobrze, zobaczysz.

— Tak — powtórzył Bauer — tak jest tylko na takie gadanie: „Śpij, a dydek na słomianych nogach pójdzie sobie precz. Bozia jest dobra i prawda zawsze zwycięży". Zniknął pomocy! Zniknął! Tylko to, że „Bozia jest dobra".

Nie myślał tego, co mówiła.

Leżał bez ruchu. Czuł nogi Katarzyny obok swoich nóg i jej ciepło, miękkie ciało obok własnego ciała. Ciepło bijące od niej otuliło go pieszczotą, w której się zanurzył.

— Nie zamierzałem wcale wyjechać — powiedział jej. — Tak tylko mówiłem.

Katarzyna nic nie odpowiedziała, tylko mocniej przytuliła jego głowę do piersi. — Nigdy tym tego nie zrobił — dodał.— Wiem, że tak się nie robi.

Ramię Katarzyny obejmujące głowę męża drgnęło. Jego spokój wydał się jej nienaturalny.

Starał się poruszyć głową, żeby mu wygodniej było mówić, ale Katarzyna przytuliła ją mocniej.

— Nigdy nie myślałem o wyjeździe — powtórzył Bauer.

— Pan Minch nie zrobi ci krzywdy. To dobry człowiek.

— W tym cała moja nadzieja.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Szczerze

Głodne gołębie

Z mrozami i śniegiem ciężkie czasy nastały dla gołębi na Rynku. Do niedawna ktoś rzucał im jakąś karmę, lub fotografowie ulicznі wabili kasą, aby przy okazji wykonać kilka zdjęć. Teraz wszystko ustało. Gołębie siedzą napuszone, głodne i daremnie czekają na jedzenie.

Zarząd Miejski przejął oficjalną opiekę nad ptakami. Mają być karmione specjalnymi omłotowymi z miejskich majątków rolnych. Ale uchwała, zdaje się, pozostała na papierze. Gołębie żyją głównie dzięki ofiarności publicznej.

Jeśli zaśnieżenie i ślizgawica na Rynku potrwa dłużej, utrudniając dostęp do gołębi, to zgną śmiercią głodową. Apelujemy więc do wrocławian, by nie dopuścili do tego. W szczególności apelujemy do młodzieży. Nie wyrzucajmy resztek kuchennych szczurom, ale nadłóżmy nieco drogi i odwiedźmy swoje winiątkiem przyjaciół w Rynku.

Nie będziemy wiedy słyszeli przykrych wieści, że codziennie po kilka gołębi ginie z głodu... Tuwicz

NOTATNIK WROCŁAWSKI

WYSTAWA OBJAZDOWA „Śląsk w pradziejach Polski" otwarta będzie przez wrocławski Muzeum Państwowe 9 stycznia o godz. 14.30 w świetlicy Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu na Kowalach. Zwiedzać wystawę będzie można przez cały tydzień w godzinach od 16 do 20. Dla wszystkich wstęp bezpłatny.

PIERWSZY ZAKŁAD PRACY całkowicie zradzionizowany — to Wrocławska Fabryka Zeszytów przy ul. Kościuszki 142. W fabryce kobiety stanowią 85 proc. załogi.

O KOBIETY POTRAFIĄ BYĆ tęgimi racjonfiziatorami. We Wrocławskiej Fabryce Zeszytów pierwszy w mieście racjonfiziatorski złożyła młoda robotnica, Krystyna Kowalczuk. Dzięki temu wnioskowi w ciągu 8 godzin maszyna, która zszywa zeszyty, może ich zszyć 36.000, gdy do tej pory zszywała tylko 18.000. Osiągnięta dzięki temu oszczędność w stosunku rocznym przekracza milion złotych. Za swój pomysł ob. Kowalczuk otrzymać ma wysoką premię.

PRZEŚLICZNIE URZĄDZONY jest żłobek w fabryce Polskie go Monopolu Tytoniowego przy ul. Mikołaja. Do żłobka wysyłają się na zwiedzenie robotnice z innych fabryk. Warto go zwiedzić!

AEROKLUB WROCŁAWSKI zbiera się na walne zebranie 11 bm. o godz. 18-tej — (drugi termin 17-tej) w lokalu własnym przy ul. gen. Świerczewskiego 99. Zarząd Aeroklubu wzywa wszystkich pilotów motorowych i szybowcowych do obecności na zebraniu.

ABY DOBRZE GOSPODAROWAĆ na działce ogrodowej, trzeba coś wiedzieć o ogrodnictwie. W tym celu założenia wychodzi Referat Pracowniczych Ogródków Działkowych przy ORZZ i organizuje dla użytkowników działek 3 kursy fachowe w godzinach od 17 do 20. Jeden kurs trwać będzie od 21 stycznia do 6 lutego, drugi od 27

Mówimy o naszym mieście

Czy mama

Tak się złożyło, że dwukrotnie w ciągu stosunkowo krótkiego czasu uważam za stosowne pochwalić naszych funkcjonariuszy tramwajowych. Ostatnio np. zaimponowała mi przytomność umysłu i wyrozumieniem spokojnym konduktorka linii tramwajowej Nr 12. A było to tak.

Pewien dziewiczołetni chłopczyna o chorych nogach, nie bacząc na swoje kalectwo, usiłował przy Rynku wskoczyć do wagonu. Nie zdołał się tknąć się i na pomoście została tylko laska. Nie tracąc zimnej krwi, konduktorka momentalnie pospieszyła chromu dziecku z pomocą, wciągnęła go do wnętrza... I tam nieprzymuj pasażer usłyszał kazanie, którego z przyjemnością słuchali i doradzi. Spokojnie, rzecz jasna, z wielką treskliwością, niby rodzona matka. Wytłumaczyła chłopcu niewłaściwość jego postępowania. Pod kenice rozmowy młodociany winowajca miał czerwone uszy, a z miny zupełnie przypominał ważącą, wiszącego co najmniej trzy dni za oknem, taki był bowiem skruszony. Co wiecej; konduktorka zapytała się go, dokąd jedzie, i pomaszła mu wysiąść na właściwym przystanku.

Przypadkowo dowiedziałam się, że ob. konduktorka codziennie niemal karci dzieci za wskakiwanie do tramwaju. Matki wrocławskie nawet nie wiedzą, jak wielka ich przyjaciółką jest konduktorka, której numer służbowy jest 717.

A my ze swej strony świetrdzamy, że konduktorka 717 dobrze rozumie swój obowiązek jako pracownik tramwajowy i jako człowiek.

Kra—Kra

WROCŁAW

Wojewoda wśród najmłodszych

Zabawa dziecięca na Ratuszu

Sala Rady Miejskiej na Ratu su rozbrzmiewa głosami rozbawionych dzieci. Orkiestra gra krakowiaka.

Zwłaszcza w środku zabawy dla sierot i dzieci przodowników pracy, urządzanej przez Wojewodę Wrocławskiego. Sala oświetlenie przybrana. Na dwóch wielkich choinkach jarzą się elektryczne lampki. Dziatwa przystrojona w czerwone dziokejki czuje się doskonale.

— Mało, mało! — Krakowiak się właśnie skończył i mi lusińscy chcą jeszcze tańczyć. Następuje jednak chwila przerwy. Dzieci skupiają się wokół scenki. Mała gromadka raz po raz wybucha śmiechem. To za sługa pani Kalinowicz, która nawet najbardziej nieśmiałe dzieci potrafi wciągnąć do zabawy. Później balet Miejskiego Domu Kult. Młodz. wystąpił ze swoim repertuarem. Atmosfera jest tak przyjemna, że nawet rodzice — przodownicy pracy Wrocławia — bawią się szczerze i biją brawo.

Konferansjer W. Dzieduszy cki inicjuje serię okrzyków, a następnie dzieciaki spokojnie słuchają ładnego wierszyka i mistrza Rosy, który gra na skrzypcach.

Na scenkę wchodzi wojewoda. Gromadka za chwilę jest z nim w najlepszej komitywie. Mgr. Sztapczyński opowiada, jak to przed wojną dziećmi robotników nikt się nie zajmował. Dzisiaj jest niczej. Dla dzieci robotników są szkoły, przedszkola, dla nich urządza się zabawy. „Jeśli dzisiejsza Polska zajmuje się wami, to trzeba ją kochać, dobrze się uczyć, abyście wyrośli na dzielnych, dobrych Polaków, którzy odbudują swój kraj i będą się starali, by w Polsce by to wszystkim dobrze. Nauczcie się w waszym codziennym życiu kochać mocno Polskę Ludową".

Podchodzimy do maleńkiego Tadzia Ćwikły. Jego tatuś — przodownik pracy ZOM-u trzyma go na rękach.

Tadziowi się wszystko strasz nie podoba. Jesiołowski Eutebiusz i Ekener Edmund — to sierotki. Edzio jest tak osożolony wszystkim, co widział, że nie może nic z nim dogadać. Obaj uradowani.

Na sali jest prezydent miasta ob. Kupczyński. Obecność jego na dziecięcej zabawie ma swoją wymowę i świadczy o specjalnej opiece, jaką otacza się dziatwę.

Wszystkie dzieci otrzymały w podarunku cenne paczki. **(mat)**

Dom Kultury ORZZ organizuje zespół

Dom Kultury ORZZ organizuje Wzorowy Zespół Muzyki, Pieśni, Tańca i Inscenizacji. W ramach zespołu powstaną następujące sekcje: amatorskie, orkiestra, chór mieszany, balet i zespół dramatyczny.

Zapisy i informacje: w Czytelni Samokształceniowej Biblioteki Domu Kultury (Mazowiecka 17, parter).

w tym przodujemy

Wrocławskie PPB 5

urządza chłodnie w całej Polsce

Wrocławski 5 Oddział Państwowego — Przedsiębiorstwa Budowlanego objął w tej chwili działalnością całą Polskę. Olbrzymi zasług jednego oddziału wrocławskiego stąd pochodzi, że zgrupował on specjalistów chłodnictwa i montuje chłodnie sklepowe dla Centrali Przemysłu Mięsnego oraz remontuje chłodnie w rzeźniach, Centrali Rybnej itp.

Materiał w postaci 105 urządzeń chłodniczych nadszedł do Polski z Anglii, ale niekompletny. Musiał oddział brakujące części sam produkować. Prócz angielskich urządzeń posiada już placówka wrocławska przeszło 200 nowych urządzeń chłodniczych.

Potrzeby są ogromne. W tej chwili w całej Polsce otwierają się jeden za drugim „sklepy wzorcowe" Centrali Przemysłu Mięsnego. Wszystkie zaopatrzone są w chłodnie. Na Dolnym Śląsku mamy ich 7 (5 we Wrocławiu), 3 w Poznaniu, 2 w Łodzi itd.

Chłodnia montowana obliczona są na krótkie przechowanie towaru i mają temperaturę około 2 stopni ponad 0. Przy rzeźniach są magazyny-chłodnie 2 typów: jedne obliczone na krótsze zamagazynowanie mięsa i tam temperatura wynosi 8 stopni mro zu, a prócz tego są „zamrażalnie", gdzie mięso można złożyć na dłuższy okres. W tych ostatnich mamy 20 stopni mrozu.

Wrocławscy specjaliści pracują z zapałem. Przodują eliminowy monterów spod znaku ZMP. Jedna z nich w sklepie wzorowym na Rynku we Wrocławiu pracowała bez przerwy 32 godziny.

W planie zamówień na urządzenia chłodnicze przewidziane są miliardy złotych. Tylko chłodnie mogą nas zabezpieczyć od wahań w dostawie mięsa i przez okrągły rok zapewnić równomierne rozprowadzenie towaru. **(yzg)**

Ratusz zniknie z oczu

za parkanem i siatką rusztowań

W drugiej połowie b. m. rozpoczną się zapowiedziane już dawno roboty przy odbudowie zabytkowego wrocławskiego Ratusza. Obecnie odbywa się spisywanie umów z firmami, które pracować będą nad przywróceniem wspaniałemu zabytkowi pierwotnej szaty. Zasadnicze roboty przy odbudowie Ratusza powierzone zostały wrocławskiemu PPB Nr 5.

Pierwszym etapem pracy będzie obudowanie gmachu wspaniałymi rusztowaniami i odgrodzenie go od ruchu rynkowego wysokim parkanem. Wiadomo, że wykrzesiwe szczegóły architektury Ratusza zniką na jakiś czas za siatką desek, pomostów i wygładów, aby po odnowieniu i uzupełnieniu brakujących rzeźb ukazać się oczom wrocławian w średniowiecznej krasie.

W najbliższych tygodniach zaczną do Wrocławia nadchodzić z różnych stron Dolnego Śląska zamówione materiały, konieczne do odbudowy. Stylowe ryżnicie dachówki wykonają na specjalne zamówienie nie dachówkarnie w Bolesławcu i Lukowicach.

Równocześnie z odbudową Ratusza rozpoczna się wstępne prace nad podźwignięciem z ruiny mało znanego wrocławianom gotyckiego kościółka w Żernikach pod Leśnicą. Pochodzi on z XIV wieku i posiada ciekawe kamienne późnogotyckie epitafia. Na je go odbudowę Ministerstwo Budownictwa przeznaczyło na razie 600.000 zł.

W bieżącym miesiącu kontynuowane są, rozpoczęte w jesieni 1949 r. prace wykopaliskowe, prowadzone z funduszu Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Zabytków w odbudowującej się Katedrze. Celem tych poszukiwań jest odnalezienie pierwotnego, właściwego układu katedry walterowskiej, pochodzącej z połowy XII stulecia.

Pod posadzką presbiterium natrafiono już na fragmenty starych romańskich fundamentów. Prace te prowadzone są w związku z przygotowaniami do obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego. **(lucz)**

Czytajcie »Sport i Wczasy«

Widowiska i IMPREZY

Teatry

TEATR WIELKI, ul. Świdnicka 23, godz. 15 i 19 „Moskiewski charakter".

SCENA KAMERALNA PTD (w sa l. Teatru Zyd.) godz. 15 „Niemcy".

TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Brzeźnicza 12, godz. 19. „Pan Damazy".

Wystawy

„WYSTAWA OPRAW KSIĄŻKI dawnej i nowej i konkursowa wystawa introligatorów wrocławskich" — ul. Szajnochy 10 I p. (Biblioteka Uniwer.) otwarta codz. godz. 8-14 i 16—18.30.

Repertuar kin

„ŚLĄSK" — ul. Świerczewskiego 67, „Pustelnia Parmeńska" — (franc), godz. 14, 16, 18, 20.

„SCALA" — ul. Mikołaja 37, „Milczenie jest złotem" — (franc.), godz. 14, 16, 18 i 20.

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16, „Bogata narzeczona" — (radz.), godz. 14, 16, 18 i 20.

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 23, „Sierotka" — (radz.), godz. 13,45, 16, 18,15, i 20,30.

„PIONIER" — ul. Stalina 71, „Kobieta nie mężczyzna" — (radz.), godz. 13, 15, i 17. Aktualności godz. 19, 20 i 21.

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177, „Pieśń Tajgi" (radz.), godz. 13,15, 15,30, 17,45 i 20.

„FAMA" — Plac Pola, B. Krzywoustego 285, „Narzeczona z Turkmenii" (radz.), godz. 16, 19 i 20.

ŚWIETLICA FILMOWCÓW, ul. Olszewskiego 38, godz. 15, 16, 18,30 „Życie Pszczół, Rośliny owadożerne, Świstaki, Imienny Mikl".

Nocne dyżury aptek

„Piastowska" — Plac Wielkiego 25 „Stara Apteka" — Kurzy Targ 4 „Pod Łabędziem" — Pułaskiego 16 WYDZIAŁ POCZOTOWA CHIRURGICZNEGO, dziś w Szpit. Wojewódzkim, Filia nr 1 ul. Poniatowskiego 2 (tel. 24-80).

Dzień studenta

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW

W sobotę w lokalu FPOS można nabyć bilety ulgowe na przedstawienia „Moskiewski charakter", które będzie grane 8 bm. o godz. 18-tej. Tego dnia będą również sprzedawane bilety na niedzielne przedstawienie „Sprzedanej narzeczonej" (początek o godz. 15-tej).

OBIADY STUDENCKIE

Komitet Środowiskowy FPOS podaje do wiadomości studentom Politechniki i Uniwersytetu we Wrocławiu, że zostały zweryfikowane na styczeń 1950 r. podania studentów, którzy otrzymywali bezpłatne i zniżkowe obiady w grudniu 1949 r.

W grudniu z powyższym studencі, którzy otrzymywali karty obiadowe w grudniu zgłaszają się po odbiór kart na styczeń 1950 do Bratniej Pomocy Studentów U i P w godzinach 15-17 dnia 9 i 10 grudnia 9-ej rano.

Nadmieniamy, że zapomogi, które na bo by wypłacane studentom za grudzień 1949 r. nie będą realizowane z tego względu, że fundusze przeznaczono na obiady.

Podbiegunowy klimat Hali Ludowej

zmieni w tym roku centralne ogrzewanie

Największa hala w Polsce — Hala Ludowa — od kilku prawie miesięcy świeci pustką, ponieważ nie jest ogrzana. Naprawy centralnego ogrzewania nie można było przeprowadzić, ponieważ miejscowy nie miało kredytów na wykonanie robót.

Ponieważ obecnie sytuacja finansowa się zmieniła, Zrzeszenie Z.M. wystąpił o włączenie do planu inwestycyjnego na rok 1950 sumy 30 milionów złotych na remont urządzeń centralnego ogrzewania w Hali. W ten sposób jeszcze w tym roku remont będzie przeprowadzony a Hala w ciągu całego roku będzie mogła być używana na imprezy widowiskowe.

Również Pawilon Prostokątny ma już w najbliższym czasie być pożytecznym budynkiem. Film Polski prawdo podobnie nie uruchomi w nim kina, ponieważ ZM nie chce oddać budynku wyłączenie na tyle kilowtów.

Ostatnio rozpoczęła działalność Miejska Dyrekcja Targ w Wrocławiu, która objęła działalnością wszystkie tereny powystawowe i obecnie ustala plan zwykłowania urządzeń, pozostałych po WZO. **(—)**

Spacerem po Wrocławiu

Eskimosi na Sępolnie

Śnieg, który spadł przed paru dniami, utrzymuje się na przedmieściach biały, pięknie zapraszając ką ku uciesze małych wrocławian.

Dzieci mieszkańcy Sępolna, śpiewając jak wiadomo z dużej wiary pażu, udoskonaliły znakomitą zimowego sportu. W dzielnicy tej ukazały się zaprzęgi, upodabniające ją nieco do, mroźnych krainie Kamczatki.

Okazałe, piękne wilczury, które zaprzęgnięte do lekkich, ażurowych sanecznek nie okazywały początkowo zbytniej aprobaty dla nowej roli. Po pewnym czasie jednak, machnąwszy z rezygnacją ogonem, pogodziły się z tym stanem rzeczy. Ciągną za sobą bez wysiłku sanecznki pod warunkiem jednak, że one, przy sanie, decydują o kierunku, zmianie jazdy, na co zazwyczaj mały „Eskimos" chce nie chce się zgadza...

Gorzej jest jednak, gdy fuskową siłą pociągować obdarzony zostanie mały, niesprzedolny kundelek. Widok takiego nieszczęsnego „rumaka", stekającego z wysiłku pod chyt wielkim ciężarem jest przykry i razi oczy przechodniów.

Obowiązkiem starszych jest dopilnować, aby wszelka zabawa mikusiatkich nie przekształciała się w bezmyślne dręczenie bezbronnych stworzeń. (lucz).

Czarny król Harlemu

89)

NAPISAŁ J. JUNOSZA GZOWSKI

Przy wejściu zagradzają im drogę.

— Nie wolno. W bankiecie biorą udział... tylko biali. Jedyny wyjątek — to pan, mister Howard. Obecności murzyńskiej mat żonki nie przewidziano...

— Wracamy! — mówi spokojnie Howard — Reszta wieczora spędzimy w... Harlemie. Jesteśmy przecież... Murzyńmi. Nie należy o tym zapominać, gni na chwilę...

Amerykańskie bary utrzymały charakterystyczne dekoracje. Nowego przez wiele lat nie dawał wyruać sobie zwycięstwa. Popularność jego rosła. I dopiero teraz stał się prawdziwym bożyszczem Harlemu...

W tym czasie synek Joego wyrósł na dużego i dzielnego chłopca. Był mocny i wielki — rival się do boksu. Wśród rówieśników uchodził za niezwyciężonego...

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Oławska 10/11. Telefony: 27-54, 27-55, 24-86. Oddział redakcji „Słowa Polskiego" w Opolu Rynek 10, tel. - 222

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—13. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12—13. — Redakcja rekopisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-1-71603

Wydawca i druk Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław Oławska 10/11. — PRENUMERATA: z odbiorem na miejscu 120 zł. miesięcznie; zamiejscowa z przesyłką pocztową 135 zł miesięcznie.